

Odpust

Zdarza mi się zadawać pytania uczniom: czym jest odpust. Najczęściej padają odpowiedzi: budy z zabawkami, ciastka odpustowe, kartofelki. Czasem pojawiają się odpowiedzi pokroju: święto w kościele czy po prostu uroczysta Msza. Prawda jest natomiast znacznie bardziej złożona i głęboka. Aby dobrze zrozumieć teologię odpustu musimy zrozumieć teologię grzechu, bo odpust wiąże się bezpośrednio z grzechem.



Grzech jest świadomym i dobrowolnym odejściem od Bożej Miłości. Wskutek grzechu pierwotnego każdy z nas jest narażony na popełnienie grzechu. Wiadomo, praca nad sobą przynosi efekty, ale każdemu z nas zdarzają się potknięcia. Grzech ciągnie za sobą dwojaki skutek: wina i kara. Wina jest gładzona w sakramencie pokuty, kara natomiast w czyścicu. Odpust daje nam możliwość zgładzenia kary za grzechy już odpuszczone. I tu jest właśnie sedno odpustu. Darowanie kary za odpuszczone grzechy.

Do odpustu trzeba się przygotować. Nie możemy sobie pozwolić, żeby nasze przeżywanie odpustu odbywało się tylko wokół tej sfery zewnętrznej. Jest ona oczywiście bardzo ważna, bo zewnętrzne przygotowanie wskazuje doniosłość wydarzenia. Natomiast są rzeczy ważne i ważniejsze. To co zewnętrzne nie może przesłonić nam tego, co wewnętrzne.

Ciężko jest sobie wyobrazić sytuację, kiedy przygotowujemy imprezę urodzinową dla kogoś bliskiego, sprzątamy cały dom, gotujemy wspaniałe jedzenie, ale kiedy przychodzą goście witamy ich w podomce, brudni, nieprzyjemnie pachnący. Wszystko musi być przygotowane.

Tak samo z odpustem. Potrzeba zadbać o duszę, o to co wewnętrzne, aby mogło promieniować czystością na zewnątrz.

Aby zyskać odpust zupełny w dniu święta tytularnego kościoła (tak nazywamy odpust) należy sprostać konkretnym warunkom: być w stanie łaski uświęcającej ? najprościej mówiąc trzeba być po spowiedzi; wykluczenie przywiązania do grzechu ? wielu z nas nawet nie zdaje sobie sprawy, że jesteśmy przywiązani do grzechu ? trzeba sobie to uświadomić i podjąć decyzję, że nie chcę być do grzechu przywiązanym; nawiedzenie kościoła w którym odbywa się odpust i przyjęcie Komunii Świętej; odmówienie modlitwy w intencjach Ojca Świętego ? papież na początku każdego miesiąca podaje intencje, w których się modli ? ogólną i misyjną. Nie musimy ich znać, ważne, aby Bogu powierzyć właśnie te sprawy, w których modli się papież. Zachęcam do tego, aby korzystać z odpustów, za siebie lub zmarłych. Ktoś może powiedzieć, że jest to taka automatyka, którą sobie ustanowił Kościół. Ale warto pamiętać przy tym o dwóch rzeczach: Jezus sam powiedział do Piotra: tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego. I właśnie z tego *prawa kluczy* Kościół korzysta. No i nie zapominajmy o działaniu Ducha Świętego w Kościele. Wierzmy w to, że Bóg nie chce naszej śmierci duchowej, ale życia wiecznego.

Ks. Michał